

JUBILEUSZOWE OGNISKO AKTK
20-lecie reaktywacji turystyki akademickiej
KIELCE – STADION, 2.10.2021 r.

Przeważają czerwone ubranka klubowe,
starsi, dorośli, młodzież, też rodziny z dziećmi,
pośród nestorów ruchu - Janusz, Zbigniew, Sławek,
własna obsługa kuchni, ogniska - ciut wcześniej.

Widać duże pudło gitary, nagłośnienie,
spece od fotografii stroją aparaty,
papier, plastik - do konsumpcji oporządzenie,
od przypiekania kiełbasek pierwsze zapachy.

Muzyka, dym z ogniska - podnosi na duchu,
przy czerwono nakrytych stołach wkrótce komplet,
na początek nerwówka, wszyscy w ciągłym ruchu,
opróżnianie plecaków, które też nie skąpe.

Dominują duże flaszki, są i małepeczki,
a wśród nich nalewki własnoręcznie robione,
dla smaku - papryka, oliwki, ogóreczki,
kawka, herbatka, ciasteczka miękkie, kruszone.

Przy nastrojowej muzycze pierwsze toasty,
pogaduchy jak zwykle o wszystkim i niczym,
Mirek z Joąską sprawdza grunt - do tańców zdatny,
„Płonie ognisko w lesie” i już nie ma ciszy !

Krzyśiek otwiera część oficjalną spotkania,
dwadzieścia lat reaktywacji turystyki,
skuteczne spełnienie ambitnego zadania,
w murach WSI, a później Politechniki.

W ostatnich dwudziestu latach prawie rok w akcji, (345 dni)
zaćmi sto sześćdziesiąt osób na pierwszym złazie,
sukces to Sławka i Krzyśka kooperacji,
rekordzistami oba Krzyśki, Grzegorz, Paweł.

Dla najaktywniejszych dyplomy i odznaki,
honorowa dla Sławka od Mości Rektora,
Andrzej z dyplomem dla Krzyśka nie bylejakim¹,
toast na stojąco, odgłos braw, dużo zdrowia !

Piosenki z nagłośnienia lecą większą mocą,
spokojniejsze toasty przy stołach pod wiatą,
do tańca w parach, w kółeczku zebrani kroczą,
pośród nich Iwona z pieskiem z niejedną łatą. (córka Rocha)

Młodziaki okupują pobliski plac zabaw,
Mirki ze Zbyszkciem w tańcu jędrne wywijasy,
śpiewy przy stołach z początku ciche, niemrawe,
Aldona mistrzem w grzybobraniu górnej klasy, *(z szlachetną białą kanią)*

Trójka nestorów² szturmowana wciąż przez młodych,
rozmowy przy piwku, wspomnienie dawnych czasów,
toastami przerywane dłuższe wywody,
na deser kartofelki z Bogusi zapasów.

Opatulone w sreberko przez Darka - pycha,
posolone pasują do każdej nalewki,
Monika wkracza do akcji, Janusz też szycha, *(gra i śpiew z gitarą)*
ich granie i śpiew nagradzane w sposób krewki.

Śpiewajmy razem, a starzeć się nie będziemy !
Ochocze wspieranie solistki, są śpiewniki,
Janusz z „Gdybym miał gitarę”, wnet wtórujemy,
akompaniament żwirem z butelki Moniki.

„A teraz idziemy na jednego wódkę pić”,
jeszcze konkurs w rąbaniu sporych klocków drewna,
lepszą od Izy Justyna, umie je rozbić,
w wywijaniu siekierą na pniu bardziej pewna.

Kres z wypitkami, ostatnie podrygi, tańce,
suche, sztywne paluszki z cebulką na deser,
Teresy i Eli przysiady, top łamańce ...
Koniec imprezy ! Lecz nie ku wszystkich uciesze !

Kielce, 3.10.2021 r.

*Stanisław Janusz Komorowski „Roch”
Przewodnik Świętokrzyski PTTK i członek AKTK*

Przypisy:

1. *Od Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK za wyniki w turystyce.*
2. *Zbyszek Popiołek, Janusz Otwinowski, Andrzej Sadowski.*